

Sygnatura akt I C 2876/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 20-09-2018 r.

Sąd Rejonowy w Kaliszu I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Katarzyna Porada-Łaska

Protokolant: sekretarz sądowy Sylwia Marek

po rozpoznaniu w dniu 20-09-2018 r. w Kaliszu na rozprawie

sprawy z powództwa G. A.

przeciwko (...) S.A. V. (...) w W.

o zapłatę 9 348,82 zł

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. V. (...) w W. na rzecz powoda G. A. kwotę 7.373,76 zł (siedem tysięcy trzysta siedemdziesiąt trzy złote 76/100) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie odpowiednio od kwot:

a. 5.633,67 zł – od dnia 3.06.2017 r.,

b. 350,00 zł – od dnia 6.10.2017 r.,

c. 1.390,09 zł – od dnia 3.06.2017 r. ,

do dnia zapłaty,

II. oddała powództwo w pozostałym zakresie,

III. rozdziela stosunkowo koszty procesu i z tego tytułu zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.056,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania,

IV. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sadu Rejonowego w Kaliszu kwoty:

a. od powoda – 40,00 zł

b. od pozwanego – 152,00 zł

tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

SSR Katarzyna Porada - Łaska

Sygn. akt I C 2876/17

UZASADNIENIE

G. A. w dniu 28.08.2017 r. wystąpił przeciwko (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 9.348,82 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, w tym:

- 7.276,82 zł - od dnia 3.06.2017r. - tytułem nieuwzględnionej części odszkodowania w zakresie kosztów naprawy pojazdu

- 350 zł - od dnia wniesienia pozwu – z tytułu kosztów sporządzenia opinii przez rzeczoznawcę na etapie przedsądowym

- 1.722 zł - od dnia 3.06.2017 r. – tytułem kosztów najmu auta zastępczego

oraz domagał się zasądzenia kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że na skutek kolizji drogowej został uszkodzony jego samochód marki H. (...) o nr rej. (...). Sprawca wypadku posiadał obowiązkowe ubezpieczenie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego, który uznał swoją odpowiedzialność co do zasady i wypłacił powodowi tytułem szkody w pojeździe 5.669,46 zł. Jednakże jak wyplacona z tego tytułu kwota nie jest wystarczająca i nie pokrywa kosztów przywrócenia auta do stanu sprzed szkody. W celu ustalenia i udowodnienia wysokości kosztów naprawy, powód zlecił wykonanie opinii niezależnemu rzeczoznawcy i poniósł z tego tytułu koszt w wysokości 350 zł. Nadto wydatkował także kwotę 1.722 zł z uwagi na najęcia auta zastępczego w okresie od 27.05.2017 r. do 6.06.2017r.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwany szczegółowo umotywował swoje stanowisko w odpowiedzi na pozew (k. 31-34), kwestionując wszystkie pozycje żądania strony powodowej.

Pozwany w piśmie z 2.10.2017 r. podniósł jeszcze, iż na podstawie decyzji z 30.05.2017 r. wypłacił powodowi dodatkowe odszkodowanie w kwocie 580,07 zł.

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny.

W dniu 02 maja 2017r. miała miejsce kolizja, w wyniku której został uszkodzony pojazd marki H. o nr rej. (...) należący do G. A.. Pojazd sprawcy szkody był w dacie zdarzenia ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w zakładzie pozwanego.

(okoliczność bezsporna)

Pozwany zgłoszoną szkodę zarejestrował pod numerem (...). Dokonał oględzin pojazdu, sporządził kosztorys, w którym zakwalifikował do wymiany okładziny zderzaka przedniego, wspornik, pokrywę reflektora, czujnik odstępu wraz z uchwytem, reflektor ksenonowy z kierunkowskazem, nadkole, osłonę chłodnicy, tłumik filtra powietrza. Po oględzinach pojazdu sporządził kalkulację naprawy, zgodnie z którą zastosował ceny części zamiennych, roboczogodzinę pracy blacharza, mechanika i lakiernika w wysokości 54,00 złotych netto oraz korektę z tytułu wzrostu wartości pojazdu wynikającego z naprawy uszkodzeń wcześniejszych w kwocie 640,43 zł netto. Koszt naprawy pojazdu ubezpieczyciel ustalił na 6.299,66zł, zaś po potrąceniu z tytułu wzrostu wartości pojazdu o kwotę 640,43 zł, pozwany przyznał kwotę 5.669,46 zł.

Nadto decyzją z 30.05.2017 r. pozwany przyznał jeszcze dodatkowe odszkodowanie z tego tytułu w wysokości 580,07 zł.

(dowód: zgłoszenie szkody nr (...) k. 7 – 9; kosztorys E. nr (...) k. 10 – 13)

Pojazd wyprodukowany był w roku 2008, jego przebieg wyniósł 228.092 km. Powód jest kolejnym właścicielem tego auta; prawdopodobnie pojazd pochodzi z Niemiec. W Polsce nie był serwisowany w (...). Przed przedmiotowym wypadkiem auto nie miało uszkodzeń w obrębie miejsc, które ucierpiały w niniejszym zdarzeniu. Istniały uszkodzenia w innym miejscu – z tyłu pojazdu. Poza tym auto było w dobrym stanie technicznym i estetycznym. Nie służyło powodowi do prowadzenia działalności gospodarczej. Powód nie sprzedał auta po wypadku. Po niniejszym wypadku, auto nie uczestniczyło w żadnej innej kolizji.

(dowód: wydruk wyceny pojazdu k. 75 – 76, zeznania powoda k 125 w zw. z k. 48-49)

Ze sporządzonej na zlecenie powoda kalkulacji przez (...) Centrum Doradztwa (...) oceny technicznej nr (...) z dnia 20 czerwca 2017r., wynikało, iż koszt naprawy pojazdu wyniósł 12.946,28 złotych brutto (10.525,43 złotych netto).

Koszt wykonania tej kalkulacji wynosił 350,00 zł i powód pokrył go w całości.

(dowód: ocena techniczna nr (...) k. 14 – 16; kalkulacja naprawy nr (...) k. 17 –21; raport optymalizacji części k. 22 – 23; faktura k. 24, zeznania powoda k 125 w zw. z k. 48-49)

W dniu 27 maja 2017 roku G. A. zawarł z (...) S.C. E. K. & I. B. umowę najmu samochodu nr 1/05/17 marki T. (...) o nr rej. (...) na okres od 27.05.2017 r do 6.06.2017 r. Z tego tytułu powód poniósł koszt w wysokości 1.722 zł.

W tym czasie na zlecenie powoda auto było naprawiane.

(dowód: umowa najmu samochodu z dnia 05.12.2015 roku k. 26 – 27; faktura k. 25, protokół zdawczo – odbiorczy k. 28, zeznania powoda k 125 w zw. z k. 48-49)

Z auta powoda na co dzień korzysta jego małżonka, dojeżdżając do pracy z miejscowości W. do S.. Powód zaś ma drugi samochód – typu bus, którym jeździ do swojej pracy. Natomiast w weekendy – powód wraz z żoną wspólnie korzystają z przedmiotowego samochodu.

W związku z tym powód zmuszony był nająć auto zastępcze, jednakże jedynie na czas naprawy samochodu uszkodzonego.

Pozwany przy zgłoszeniu szkody przez powoda, zaproponował auto zastępcze. Jednakże wtedy powód nie był jeszcze tym zainteresowany. Myślał, że rodzaj uszkodzeń jest taki, iż będzie można z tego auta korzystać. Powód nie chciał też generować dodatkowych kosztów. Następnie powód zmuszony był oczekiwać na oględziny pojazdu, a później na wypłatę odszkodowania. Okazało się, że otrzymana kwota jest niewystarczająca na pokrycie kosztów naprawy. Gdy powodowi już udało się znaleźć mechanika, który podejmie się naprawy, powód nie pamiętał nawet o propozycji ubezpieczyciela.

Pozwany po dniu zgłoszenia szkody nie oferował już powodowi auta zastępczego, natomiast gdy w dniu zgłoszenia szkody taka propozycja padła, to nie była ona w żaden sposób skonkretyzowana, nie podano jakie auto, na jaki okres i na jakich warunkach może być powodowi udostępnione.

Wypożyczalnię aut, z której usług powód skorzystał, polecił mu kolega. Powód nie sprawdzał ofert innych podmiotów działających w tej branży.

(dowód: zeznania powoda k 125 w zw. z k. 48-49)

Wiek, historia oraz stan techniczny pojazdu uzasadniały wykonanie naprawy w zakładzie nieautoryzowanym. W Kaliszu i okolicach w zakładach naprawczych wyposażonych technicznie i kadrowe na poziomie, który umożliwia wykonanie napraw powypadkowych z jakością nie gorszą od uzyskiwanej w serwisach autoryzowanych, cena roboczogodziny wynosi 100 zł.

Dla przedmiotowego pojazdu dla części zakwalifikowanych do wymiany nie występowały zamienniki z grupy jakościowej „Q”. Należało zastosować części oryginalne.

Koszt naprawy samochodu przywracający jego wartość do stanu przed wypadku wynosi 11.883,20 zł brutto. Różnica między kosztem naprawy pojazdu a wypłaconym odszkodowaniem wyniosła 5.633,67 złotych brutto.

Technologicznie i organizacyjnie uzasadniony czas naprawy przedmiotowego samochodu wyniósł 9 dni. Zakres uszkodzeń pojazdu wykluczał dopuszczalność poruszania się nim na drogach publicznych.

Koszt najmu pojazdu zastępczego za najwyższą cenę klasy B był niższy od przysługującego powodowi samochodu klasy D.

Maksymalny koszt najmu samochodu klasy B w czasie 9 dni wyniósł 1.206,63 złotych brutto, minimalny 949,95 zł, zaś średni – 1.115,19 zł.

Oszczędność powoda w związku z używaniem auta zastępczego wynosi 159,71 zł.

(dowód: opinia biegłego sądowego J. Pięty k. 56-82, opinia uzupełniająca k. 104-105)

Sąd dał wiarę dokumentom zgromadzonym w sprawie, zeznaniom powoda oraz opiniom sporządzonym przez biegłego sądowego J. Pięty.

Ostatecznie żadna ze stron nie kwestionowała tych opinii.

Sąd zważył, co następuje.

Na wstępie wskazać należy, że w świetle przedmiotowej sprawy nie budziła wątpliwości i nie była kwestionowana sama zasada odpowiedzialności pozwanego za skutki zdarzenia, zważywszy iż posiadacz pojazdu ponosi w tej sytuacji odpowiedzialność na zasadzie ryzyka (art. 436 § 1 k.c.), a pozwany z mocy umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC ponosi odpowiedzialność za skutki zdarzeń spowodowanych przez ruch pojazdu sprawcy szkody.

Przesłankami odpowiedzialności gwarancyjnej z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych jest w istocie nie tylko fakt zawarcia umowy ubezpieczenia OC ze sprawcą szkody, ale również fakt powstania szkody oraz normalny związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem skutkującym powstaniem szkody a uszczerbkiem majątkowym poszkodowanego. Spełnienie się tych przesłanek to warunek sine qua non do uwzględnienia roszczenia powoda.

Dla ustalenia zakresu odszkodowania wypłacanego z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia OC właściwe są przepisy kodeksu cywilnego dotyczące odpowiedzialności odszkodowawczej. Podstawową funkcją odszkodowania jest kompensacja. W świetle przepisów kodeksu cywilnego zasadą jest, że naprawienie szkody obejmuje straty, jakie poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (art. 361 § 2 k.c.).

Dla zachowania przejrzystości wyводу prawnego, każde z roszczeń odszkodowawczych powoda zostanie omówione w następującej po sobie kolejności.

Przystępując do oceny roszczenia odszkodowawczego z tytułu kosztów naprawy przywracających auto do stanu sprzed wypadku, zważyć należy co następuje:

Powód wykazał wysokość szkody w tym zakresie, wykazał także, iż pozostaje ona w wyłącznym związku przyczynowym z przedmiotowym zdarzeniem. Z niekwestionowanych ostatecznie opinii biegłego sądowego wynika jednoznacznie, iż koszt naprawy samochodu przywracający jego wartość do stanu sprzed wypadku wyniósł 11.883,20 zł brutto.

Zatem zasądzeniu podlegała różnica między ustalonym kosztem naprawy pojazdu a wypłaconym już odszkodowaniem, wynosząca 5.633,67 złotych brutto.

Jeśli chodzi o koszty najmu pojazdu zastępczego, Sąd zważył co następuje.

Po przedmiotowym wypadku komunikacyjnym powód wynajął pojazd zastępczy w postaci samochodu osobowego marki Toyota Yaris w okresie od dnia 27.05.2017r. do 6.06.2017r., tj. na 10 dni, za kwotę 1.722 zł brutto, co dokumentuje m.in. faktura dołączona do pozwu.

Auto marki Toyota Yaris jest pojazdem klasy B. Uszkodzony w zdarzeniu pojazd kwalifikowany jest natomiast w klasie D.

Koszty najmu pojazdu klasy B (za 9 dni) kształtują się od kwoty 949,95 zł do 1.206,63 zł.

Szkodą majątkową jest niewątpliwie zobowiązanie powstałe z tytułu umowy najmu pojazdu zastępczego – spełniony lub wymagalny czynsz najmu.

Najem auta zastępczego przez powoda był celowy, a tym samym ekonomicznie uzasadniony, ponieważ poszkodowany nie posiadał innego wolnego i nadającego się do wykorzystania pojazdu mechanicznego.

Powód wykazał, iż tylko okres 9 dni (a nie jak twierdził w pozwie – 10 dni) odpowiadał koniecznemu i celowemu czasowi naprawy auta.

Zgodnie z zasadą pełnej rekompensaty szkody poszkodowany jest uprawniony do żądania od ubezpieczyciela odszkodowania obejmującego straty, które poniósł, i korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Skoro skutkiem wypadku komunikacyjnego z udziałem poszkodowanego jest uszkodzenie pojazdu mechanicznego uniemożliwiające poszkodowanemu korzystanie z niego, uszczerbkiem w jego majątku są koszty najmu pojazdu zastępczego. Ponoszenie kosztów najmu pojazdu zastępczego pozostaje w normalnym związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym (por. m.in. wyroki z: 6 stycznia 1999 r. II CKN 109/98, 2 lipca 2004 r. II CK 412/03, 5.11.2004 r. II CK 494/03).

Otrzymane od pozwanego środki z tytułu odszkodowania były niewystarczające na naprawę uszkodzonego auta, które nie nadawało się do użytku, ani tym bardziej na zakup innego auta. Powód był więc zmuszony nająć auto zastępcze i zapłacić czynsz najmu, ponosząc w związku z tym szkodę podlegającą rekompensacie.

Podkreślić należy, iż poszkodowany co do zasady może podejmować autonomiczną decyzję co do ceny, za jaką najmie auto zastępcze. Korzysta bowiem z zasady swobody umów po myśli art. 353(1) k.c. Nie ma znaczenia fakt, czy ceny te odbiegają od cen najniższych, czy średnich. Przyjęcie cen najniższych, czy nawet przeciętnych, nie kompensowałoby poniesionej przez poszkodowanego szkody, gdyby ceny przyjęte przez wynajmującego, z którego usług poszkodowany skorzysta, były wyższe.

Z drugiej strony poszkodowany ma obowiązek współdziałania z dłużnikiem (zakładem ubezpieczeń) przy wykonywaniu zobowiązania.

Jednakże poszkodowany nie ma obowiązku poszukiwania sprzedawców, świadczeniodawców oferujących swe usługi najtaniej. Tylko w przypadku wykazania przez zakład ubezpieczeń nielojalnego postępowania, naruszającego obowiązujące wierzyciela, na podstawie art. 354 k.c., wymogi współpracy z dłużnikiem przy wykonywaniu zobowiązania, można wierzycielowi postawić zarzut powiększenia rozmiarów szkody poprzez wybranie ofert wyższej niż ceny obowiązujące na danym rynku lokalnym i stosowną weryfikację wysokości odszkodowania. (por. wyrok SN z 25.04.2002 r. I CKN 1466/99)

W sytuacji, gdy nie jest kwestionowany fakt prowadzenia przez wynajmującego działalności w zakresie najmu pojazdów zastępczych, to **stosowane przez niego stawki mieszczą się z samej istoty** w stawkach rynkowych, ponieważ są jednymi z tych, które występują na rynku.

Zatem powód wykazał, za pomocą dokumentów jakim jest przedłożona faktura oraz umowa najmu, a także swoimi zeznaniami, wszystkie przesłanki uzasadniające jego roszczenie – w zakresie stawki dziennej najmu.

Wobec tego ubezpieczyciel, negując prawdziwość danych zawartych w fakturze potwierdzającej najem pojazdu zastępczego, powinien zakwestionować autentyczność dokumentu, przeprowadzając postępowanie dowodowe dotyczące okoliczności sporządzenia dokumentu stanowiącego fakturę VAT. Pozwany natomiast tego nie uczynił.

Nie ma tu żadnego znaczenia fakt, że biegły sądowy ustalił różne stawki najmu aut. Pozwany bowiem chcąc udowodnić, że stawka uiszczona przez powoda jest zawyżona, musiałby podważyć dokumenty w postaci faktury i umowy najmu pojazdu zastępczego, czego nie uczynił.

Możliwe jest przypisanie poszkodowanemu naruszenia obowiązku współpracy z dłużnikiem, jeżeli świadomie lub przez niedbalstwo kupił droższe części zamienne (por. wyrok SN z 25.04.2002 I CKN 1466/99). Tę zasadę należy odnieść również do kosztów najmu pojazdu zastępczego. Możliwość przerzucenia ciężaru dowodu przez zastosowanie domniemań faktycznych dopuścił Sąd Najwyższy w wyroku z 15.04.1986 r. (I CR 34/86, OSPiKA 1987, nr 5-6, poz. 125).

Powodowi nie można zarzucić świadomego skorzystania z usług podmiotu, który jak się okazało miał nieco wyższe stawki od przeciętnych. Brak jest też podstaw do przyjęcia, że w postępowaniu powoda wystąpiło niedbalstwo w tym zakresie.

Zwrócić też należy uwagę na fakt, iż powód najął auto znacznie niższej klasy od tego, które uległo uszkodzeniu, pomimo, iż nie było to jego obowiązkiem. Miał on bowiem prawo skorzystać z auta zastępczego klasy identycznej lub porównywalnej do auta uszkodzonego. Już z tego względu należy przyjąć, że powód dążył do minimalizacji szkody i nie można czynić mu zarzutu, a tym bardziej pozbawiać możliwości naprawienia szkody, skoro – jak się okazało stawki ustalone przez biegłego sądowego są niższe niż faktycznie uiszczona.

Podkreślić też należy bardzo małe różnice w wysokości stawek określonych przez biegłego a stawek poniesionych przez powoda.

Wobec powyższego z tego tytułu zasądzeniu na rzecz powoda podlegała kwota 1.390,09 zł. Stanowi ona iloczyn uzasadnionego okresu naprawy tj. 9 dni i rzeczywiście poniesionej stawki dziennej najmu tj. kwoty 172,20 zł brutto, pomniejszona o kwotę oszczędności poczynionych przez powoda w związku z najmem auta zastępczego w wysokości 159,71 zł. W tej ostatniej kwestii rację miała strona pozwana albowiem faktem jest, iż korzystanie z auta zastępczego i co za tym idzie brak używania swojego samochodu, prowadzi do oszczędności, której wysokość ustalił biegły sądowy w niekwestionowanych opiniach.

Należy jeszcze zaznaczyć, iż co zasady poszkodowany w ramach obowiązku minimalizacji szkody, powinien skorzystać z auta zastępczego zaproponowanego przez ubezpieczyciela. Jednakże taki obowiązek aktualizuje się w sytuacji, gdy ubezpieczyciel udowodni, że faktycznie złożył poszkodowanemu konkretną ofertę w tym zakresie. Powód uczciwie przyznał, że gdy zgłaszał szkodę, poinformowano go o możliwości skorzystania z pojazdu zastępczego. Ale podał też, że wtedy nie myślał jeszcze o pojeździe zastępczym, po prostu zgłosił szkodę. Następnie oczekiwał na oględziny, a potem na zapłatę odszkodowania. Gdy już do tego doszło, był tak rozgoryczony długością oczekiwania i niską kwotą przyznanego dobrowolnie przez pozwanego odszkodowania, że zwyczajnie nie pamiętał o propozycji pozwanego. Zajął się naprawą samochodu i organizowaniem życia na czas, który był potrzebny do wykonania naprawy. W tych okolicznościach pozwany musiałby udowodnić, że złożył powodowi konkretną ofertę na skorzystanie z auta zastępczego, tj. z podaniem rodzaju auta, jego klasy oraz okresu, na który ma być udostępnione poszkodowanemu, a temu obowiązkowi procesowemu pozwany nie sprostał. Powód natomiast zaprzeczył, jakoby ubezpieczyciel złożył mu tego typu ofertę.

Sporządzenie ekspertyzy technicznej przed wszczęciem sporu o zapłatę odszkodowania pozwala poszkodowanemu ocenić zasadność jego roszczeń; wchodzi więc w zakres szkody w rozumieniu przepisów k.c. i także podlega kompensacji. Ubezpieczyciela obciąża obowiązek nie tylko zapłaty odszkodowania sensu stricte, lecz również kosztów poniesionych przez poszkodowanego dla ustalenia rzeczywistej wartości poniesionej szkody, w sytuacji gdy wartość ta diametralnie odbiega od przyjmowanej przez ubezpieczyciela.

Żądnie zapłaty kwoty 553,50 zł jest zatem zasadne.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c., zasądając je zgodnie z żądaniem pozwu – co do kwot 5.633,67 zł i 1.390,09 zł; natomiast co do kwoty 350 zł (koszt ekspertyzy), to odsetki należą się dopiero z upływem 30 dni od doręczenia odpisu pozwu (a nie, jak chciał powód, od dnia doręczenia odpisu pozwu).

Zatem orzeczono jak w p. I i II wyroku.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu znajduje oparcie w treści normy art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. zgodnie z którą w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Biorąc pod uwagę rozstrzygnięcie, powód wygrał ten proces w 79 %.

Na poniesione przez stronę powodową w niniejszym postępowaniu koszty składały się koszty zastępstwa procesowego ustalone w oparciu o § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tj.Dz.U.2018.265 z późn. zm. Dz.U. 2016 r. , poz. 1667) w kwocie 1.800 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł, opłata sądowa od pozwu 468 zł oraz zaliczka na poczet kosztów opinii sądowej 800 zł, co łącznie daje 3.085 zł.

Pozwany zaś poniósł jedynie koszty zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, w takiej samej jak powód wysokości tj. łącznie 1.817,00 zł. Dodać trzeba, w związku z wnioskiem zawartym w p. 2 odpowiedzi na pozew, że pełnomocnik pozwanego nie stawiał się na żadnym z terminów rozprawy, nie żądał wydania protokołów rozpraw, zaś wysokości kosztów poniesionych w związku z „kosztami korespondencji” nie wykazał (pomijając już kwestię, że ten ostatni koszt wlicza się zwyczajowo w koszty zastępstwa prawnego).

Razem koszty postępowania wyniosły 4.902 zł. Pozwany winien jest zatem powodowi 2.056 zł ($4.902 \text{ zł} * 79 \% - 1.817 \text{ zł}$).

W punkcie III sentencji orzeczenia na podstawie art. 113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2015r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj.Dz.U.2016.623) nakazano pobrać rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego w Kaliszu: od powoda 40 zł, zaś od pozwanego 152 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych – stosownie do wyniku procesu.

SSR Katarzyna Porada-Łaska